

KURJER WARSZAWSKI.



D. 21. Stycznia. — Rok 1851.
Wtorek.

№ 19.

Jutro, ŚŚ. Wincentego i Anasztazego MM.

Onegdaj, w czasie Summy, w Kościele XX. *Domini-kanów*, Amatorowie w liczbie dzieł religijnych muzycznych, wykonali: Mszę J. *Krogulskiego*; na Graduale ZDROWAŚ MARJA (*Kükena*); na Ofertorium ZDROWAŚ MARJA, kompozycji L. *Puget*; a na Agnus DEI; Psalm 142, kompozycji M. *Krogulskiego* (Ojca).

Oceniając wzorowe postępowanie i szczególne poświęcenie się JX. *Witalisa Orłowskiego*, Lektora Filozofji ze Zgromadzenia XX. *Reformatów w Siennicy* dla parafjan, w usługach religijnych parafji *Jakubów*; mam za obowiązek, ze względu na niczem niewynagrodzoną pracę, publiczne dla osoby Jego złożyć podziękowanie, jako temu, który swoją pracą, gorliwością, wysokimi zdolnościami, płynną kaznodziejską wymową, potrafił dla siebie zjednać serca wszystkich, i powszechny szacunek pobożnych. — X. *Andrzej Sypniewski*, Kanonik i Proboszcz Parafji *Jakubów*.

Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa, taryfa klasy 2giej, do poboru z opłat, z mostu na rzece *Pilicy* we wsi *Rożnieszewie*, z mocy postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 8 Lipca 1823 r. nadana, ma być uchyloną, z dozwoleń Właścicielowi mostu rozebrania onego, jak niemniej rozebrania mostów posiłkowych, i zabrania z nich wszystkich materiałów na swój własny użytek.

JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archidiecezji *Warszawskiej*, powrócił do *Warszawy z Pułtusza*.

Według urzędowych wiadomości, w ciągu roku upłynionego, liczono w mieście *Warszawie*: zakładów naukowych męzkich: Gimnazjów 2, Instytut szlachecki 1, Szkół powiatowych 4, Szkół elementarnych Rządowych 10, Rzemieślniczo-niedzielnich 5, Szkół elementarnych żydowskich 4; prywatnych: Wyższych 5, Elementarnych 11; specjalnych: Szkoła sztuk pięknych 1, Szkoła rabinów 1. — Zakładów naukowych żeńskich: Szkół elementarnych Rządowych 7, Szkół elementarnych żydowskich 1; prywatnych: Wyższych 16, Elementarnych 37. Obojga płci Rządowych 3. W ogóle 108. — Liczba uczących Nauczycieli Rządowych: w Gimnazjach 59; w Instytucie szlacheckim 10, Szkołach powiatowych 36, w Szkołach elementarnych Rządowych 34, w Szkołach rzemieślniczo-niedzielnich 25, w Szkołach elementarnych żydowskich 13, w Zakładach specjalnych 30. — Liczba Nauczycieli prywatnych: wyższych Guwernerów 6, Guwernantek 32; niższych Guwernerów 43, Guwernantek 35; początkowych: Nauczycieli 58, Nauczycielek 64; talentów: Nauczycieli 40, Nauczycielek 25, w ogóle 510. — Liczba uczących się w zakładach męzkich: w Gimnazjach 1451, w Instytucie szlacheckim 84, w Szkołach powiatowych 495, w Szkołach elementarnych 1027, w Rzemieślniczo-niedzielnich 1991, w Szkołach elementarnych żydowskich 226, w Szkole sztuk pie-

kných 63, w Szkole rabinów 167, w prywatnych 693; w zakładach żeńskich: w Szkołach elementarnych Rządowych 612; w Szkołach żydowskich 130, w Szkołach prywatnych 2116, razem uczących się 9055. — Biblioteka rządowa 1, Gabinet zoologiczny 1, Gabinet mineralogiczny 1, Gabinet odlewów gipsowych 1, Gabinet fizyczny 1, Gabinet modeli architektonicznych i mechanicznych 1, Obserwatorium astronomiczne 1, Komitet egzaminacyjny 1. — Liczba Urzędników i Oficjalistów Zarządu Okręgu Naukowego *Warszawskiego* i Komitetu Cenzury 68.

Ś. p. Xiądz Jan *Hackett*, Kapłan Dyecezji *Waterfordzkiej* (w *Irlandji*), Bibliotekarz Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w *Warszawie*, przynależał testamentem w roku 1849, pomiędzy innymi legatami, fundusz dla XX. *Reformatów w Warszawie*, na odprawianie co miesiąc Mszy Śtej jednej, za pokój duszy Jego. Fundusz ten w kwocie r. 300, staraniem Eksekutora testamentu, w tych dniach wywindykowany i Władzy Właściwej dla wieczystej onego lokacji, na procent w Banku Polskim, złożony został. Tym sposobem gdy stało się już zadosyć pobożnej tej fundacji, XX. *Reformacji*, dla wywiązania się z długu wdzięczności, względem zacnego Kapłana, postanowili odprawić w dniu jutrzejszym o godz. 10tej z rana, za duszę ś. p. *Xiędza Jana*, Nabożeństwo żałobne, na które Przyjaciół zmarłego, oraz wiernych w CHRYSTUSIE, zapraszają.

W d. 11 Lutego r. b. przypada rocznica nieodżałowanej śmierci ś. p. Hra: *Ludwiki Małachowskiej*, szczególniejszej Dobrodziejki Kościoła i Klasztoru PP. *Wizytek*. Gdy dla zbiegu okoliczności, uprzedzić wypada termin Nabożeństwa za pokój Jej duszy, przeto takowe odbędzie się jutro, o godz. 10 rano, w Kościele tychże PP. *Wizytek*; na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych niniejszem zaprasza się.

Jutro, o godz. 10 z rana, w Kościołku *Warsz: Tow: Dobro*; odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Jakóba Omiecińskiego*, Członka tegoż Towarzystwa.

Rozalja z *Martinów Klingsberg*, Obywatelka, przeżywszy lat 67, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Córka wraz z Mężem i Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, w następujący Czwartek o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

W dniu 18 b. m. (o godz. 4tej po południu), w domu Nr 1326, zmarł ś. p. *Michał Karkowski*, Wdowiec, stolarz, lat 100 wieku liczący, urodzony w m. *Wilnie* Ś. p. *Karkowski* rozpoczyna w tym roku szereg osób, które doczekały tak pięknej starości, a których *Kurjer*, bodajby jak najwięcej naliczył w gronie szanownych swych Czytelników!

(Art. nad.): Skon człowieka pocziwego, wkłada żalobę na osoby, które do niego zbliżone były, a boleścią przejęte ich serce, szereg samych tylko przymiotów zmarłego stawia im na pamięci, błędy i wady na karb ułomności ludzkiej składając. Są jednakże ludzie, których życie usnute z samych cnót chrześcijańskich, tyle ich do doskonałości przed innemi zbliżyło, że równie za życia, jak i wtenczas, kiedy dni ich już policzone zostały, nie potrzebują pobłazania i żadnej względności. Do liczby sprawiedliwych ludzi, należał bezwątpienia zgasty w *Warszawie*, w 63cim roku życia swego, dnia 2go Stycznia 1848 r., ś. p. Sebastjan *Piechowski*, b. Urzędnik, na kilka lat przed śmiercią Emeryt, któremu z powodu dnia wczorajszego, jako dnia imienin, te słów kilka poświęcamy. Wszystko, coby wyśłowieniem władnące pióro, w obrazie szczególnych przymiotów skreślić było zdolne, nie będzie dostatecznym dla tego, który w licznych stanowiskach, na różnym powołania swego szczeblach, w rozmaitych przygodach swojego żywota, zawsze umiał sobie serca drugich zjednywać. Mimo mnogich usług publicznych i moralnego zajęcia, któremu się oddawał z całą gorliwością w ciągu służby swojej, wierny zawsze zasadam Religijnym, w całym życiu swoim był wzorowym przykładem czystej moralności, szczerości, i życzliwych familijnych uczuć, które również w pocziwem pożyciu małżeńskim zostawił. Słowem, był to mąż prawy, którego godłem była sprawiedliwość i cnota. Z uczynkami Chrześcijańskimi łącząc bogobożność, z żywym uczuciem wiary i nadziei, opatrzony pociechami Religji, zakończył życie z spokojnością sumienia i tem miłym przekonaniem, że wywiąawszy się z celu jego, idzie po nagrodę do swojego STWÓRCY. Nieskończenie Miłosierny, nie pozwolił mu długo używać mozolną pracę dopiętego wypoczynku, i zesłaniem krótkiej choroby, złamał srogość śmierci, bo zapotrzebował spiesznie wiernego sługę do Swoich Przybytków. Ś. p. *Sebastjan*, zasnął na wieki w postaci snu miłego po dniu pracy; przeszedł na ucieszenie po wrzawie, na wytchnienie po znoju; na łono STWÓRCY swojego po wieczny odpoczynek. Umarł, lecz cień Jego zostanie na zawsze w pamięci świadków tego enotliwego życia, który rosząc łzami zasmucone oblicza, okryci kirem żaloby, długo jeszcze z utęsknieniem pozierać będą na obszar wieczności, za Jego jasną gwiazdą. — *A. P.*

Sztuka lekarska poniosła stratę przez śmierć jednego z najsłynniejszych chirurgów, P. Karola Mateusza *Sander*, zmarłego w tych czasach w *Brunświku*. P. *Sander* był długi czas Naczelnym Chirurgiem armji *Westfalskiej*.

W tych dniach nadesłano do Redakcji *Kurjera* następujący bilecik: »Składam kop. sr. 45, na rzecz Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w celu, aby się Sieroty w nim na wychowaniu będące, pomodliły za pewną Osobę, której osobiście podziękować nie mogę, z powodu, iż nie jest mi wiadome Jej zamieszkanie, a to za nadesłany mi w dniu 8 b. m. przez syna mego starszego, list z potrzebnymi objaśnieniami, dotyczącami się mojej osoby, i z najszczerzemi życzeniami, oraz za obja-

śnienia udzielone o mnie moim sąsiadom.» — Paweł *Rylski*, zamieszkały w domu *Bersohna*, przy ulicy Elektoalnej.

Ze maskarada 3cia, nie była bez intrygi, najlepszym tego dowodem jest przysłany wczoraj, dla pomieszczenia w *Kurjerze* następujący bilecik: »Osoba, która podniosła czarnemu *domino*, chusteczkę białą damską od nosa, i za to wdarze otrzymała jeden kwiatek z bukietu, jeżeli chce się przekonać że chusteczka ta nie była upuszczoną umyślnie, jak to w ciągu maskarady utrzymywała, niech się stawi na 4tą *maskaradę*. Jeżeliby zaś, o czem nie ma co wątpić, i 4ta z rzędu maskarada, była tak liczną jak trzecia, niech stanie pod filarami po prawej ręce, wchodząc od *Teatru Wielkiego* do *salii środkowej*. Tam znajdzie owo *domino* czarne z białą chustką w lewej ręce, a w prawej z bukietem, i tam dowie się reszty rozmowy, którą nam *różowy kapiszonik* przerwał przez złośliwość.»

Do liczby pięknych i ciekawych rycin, w które zapatrują nas ciągle właściciele tylu składów, przybyła w tych czasach nowa osobliwość, która dla nikogo nie może być obojętną. Jest nią ów olbrzymi gmach wystawy *Londyńskiej*, urządzonej dla całego świata w miesiącu Maja r. b. Rycinę tę można oglądać w zakładzie *PP. Pelizzaro* na Krak.-Przedm.; którzy jak i wszyscy inni, przedsiębiorcy tego rodzaju, niepomina żadnej pojawiającej się nowości, aby jej nieokazać mieszkańcom tutejszym.

Wczorajszy wieczór muzyczny w *Resursie Kupieckiej*, znalazł licznych amatorów muzyki, złożonych z samych Członków tego stowarzyszenia, oraz ich rodzin. Wszystko też odpowiadało zupełnie celowi, to jest i dobór dzieł muzycznych i wykonanie tychże. Pomiędzy innymi uprzyjemniająca mi ten wieczór, znanemi artystami, powszechną uwagę jak zwykle zwrócił na siebie nasz Artysta P. Apolinary *Kątski*, którego grę z niesłychanym zapalem przyjęto. W ogóle wczorajszy wieczór muzyczny powiększa szereg pięknych w tym rodzaju zabaw w *Resursie*, zawsze od Członków tego przeszło trzydziesto-letniego stowarzyszenia, licznie zwiędzanych. Z objętych programem dzieł, wykonane zostały: Uwertura z *Niemiej z Portici*, Concerto *Mendelsohna*, Wielka fantazja na motywa z *Purytanów*, Sen dziewicy, Kaskada, i Nowy kaprys. Z nieobjętych zaś programem, a któremi nasz Artysta sprawić nam chciał prawdziwą niespodziankę, wykonał: Oberka i kaprys, oraz jak zawsze na powszechnie żądanie Mazur z XVII stulecia. Po trzy-kroć już wprawdzie zęgnaliśmy naszego Artystę, ale w dniu wczorajszym, już bezwątpienia po raz ostatni, bo dzień Czwartkowy jest dniem wyjazdu jego z *Warszawy*. Życzymy mu jak najszozerzej podobnego powodzenia i przyjęcia wszędzie jak w mieście tutejszem, a za wszystkie te chwile, które nam uprzyjemnił w ciągu swego pobytu, niech uniesie z sobą to przekonanie, że gdziekolwiek się zwróci, wszędzie za nim nasze myśli i wspomnienia pogonią.

Wczoraj w Teatrze Rozmaito: przywołani: po Kom: *Damy i Huzary* Wszystkie, a oddzielnie Pani *Estella*, Panna *Moroz*, P. *Bogusławski* 2-kroć, oraz *PP. Cho-*

manowski i *Komorowski*; po Kom: *Icek Sędzią*, *Panny Morys* i *Ciemska*, oraz *P. Panczykowski* 2-kroć.

Piszą nam z *Londynu*: *Wełna* coraz pomyślniejsze obcuje widoki. Od 5 Stycznia do 5 Grudnia wprowadzono do *Anglii*, z osad i obcych krajów: w r. 1849, funtów 70,204,837 tego produktu, a w r. 1850, funtów 68,295,625; z tego skonsumowano w kraju w r. 1849, funtów 60,333,894, a w r. 1850, funtów 55,161,067; resztę wywieziono za granicę. Wywóz za granicę także co rok znakomicie powiększa się, bo kiedy w r. 1848, wynosił 3,513,350 funtów, w dwóch latach następnych wyniósł 10,272,528 i 11,184,902. Jeżeli do powższych faktów dodamy i to, że wywóz *wyrobow wełnianych*, powiększa się z każdym rokiem, mamy przed sobą okoliczności, zasługujące na staranną baczność wszystkich interesowanych w handlu tym produktem.

AMERYKA. — W *Nowym-Orleanie* rozpoczęto proces znanego *Lopeza*, o wyprawę na wyspę *Kube*, oraz kilku współ-obwinionych, pomiędzy którymi znajduje się czterech Jenerałów *Stanów Zjednoczonych*. — Do *Nowego-Yorku* ciągle zwożą złoto z *Kalifornji*; ostatnia poczta przynosi wiadomość o nowym transporcie pół miliona dukatów; jeżeli owe transporta tak dalej pójdą, spodziewać się trzeba znizenia wartości złota. — Z *Kuby* donoszą, że Amerykanie, którzy popierali wyprawę *Lopeza*, myślą teraz grunta skupować na tej wyspie i osiedlić się, o ile można, by za lat kilka zapewnić lepsze powodzenie wyprawie podobnej.

ANGLJA. — W d. 14 odbyła się rada gabinetowa, na której zajmowano się kwestją Kościelną. — W ciągu wielkiej wystawy, z portów *angielskich* co dzień wychodzą parostatki do *Ameryki* z podróżnemi; podobnież urządzony będzie bieg parostatków w *Nowym-Yorku*. — *Anglja* ma zamiar z wszystkich prawie osad cofnąć garnizony wojskowe, zostawiając utrzymanie porządku policji miejscowej; jest to krok do coraz większego usamowolnienia osad.

AUSTRIA. *Wiedeń 15go Stycznia.* — Ogłoszono nowe ułatwienia dla b. honwedów branych do wojska. — Minister wojny wstrzymał dalsze organizowanie szpitali polowych. — Z powodu obecności tu Barona *Gerlinger*, wnioskuje, że statut dla *Węgier* bliskim jest ukończenia. — Xię *Schwarzenberg* zaraz po przyjeździe, udał się do Cesarza, i miał godzinną konferencję. — Minister sprawiedliwości *P. Schmerling*, podał się do dymisji. — Cesarz zakazał kapelom wojskowym grywać w miejscach publicznych. — W *Pradze* nowe śledztwo prowadzą z więźniów majowych, dla tego dalsze publikacje wyroków wstrzymano; spodziewają się nowych aresztowań. Główni aresztowani, jak: *Bakunin*, *Arnold*, *Zimmer*, etc., siedzą w zamku *Pragskim*. — Czeskiemu teatrowi w *Pradze*, cenzura teatralna wykreśliła z repertuaru 120 sztuk. — Miasto *Peszt* ma deficytu 20 milionów złr. — W *Krakowie* 5go b. m. odprawiło się w Kościele *Mogilskim* w Zgromadzeniu *XX. Cystersów*, ostatnie święcenie 15tu Alumnów. Godność Kapłaństwa udziałł im *JW. JX. Biskup Wojtarowicz*. Nazajutr w uroczystość TRZECH KRÓLI, dwóch nowo-

wyświęconych odprawiło *Prmicje*, błogosławiąc garrący się lud, który wiedziony pobożnem natchnieniem, licznie zgromadził się.

FRANCJA. *Paryż 15 Stycz.* — Dziś rozpoczęły się w izbie rozprawy nad projektem komisji środków nadzwyczajnych, z powodu dymisji Jenerała *Changarnier* mianowanej, a żądającej nagany za ten akt dla gabinetu, a pochwały dla jenerała. Rozprawy te jeszcze zakończonemi nie zostały, i może dopiero jutro izba wyda jakieś postanowienie; zdaje się, że gabinet dzisiejszy ustąpi, a *PP. Daru* i *L. Faucher*, otrzymają od Prezydenta polecenie utworzenia nowego; nie jednak z pewnością wiedzieć nie można, wszystko zależy od *rotum* izby. *Paryż* jest zupełnie spokojny, a ludność nie sobie nie robi z tych kłótni pomiędzy Prezydentem i gabinetem z jednej, a parlamentem z drugiej strony; rozprawy prowadzone były bez namietności, ale przykre wykrywają fakta, i dobre dla obu władz wrazenia, na kraj zapewne nie zrobią. — Prezydent dziś miał długą konferencję z Panem *Molé*. — Na radzie Ministrów rozbierano projekt mianowania Pana *Lamartine*, Posłem w *Londynie*. — W skutek dymisji Jenerała *Changarnier*, kilku oficerów z sztabu *Jlnego gwardji* naro: *Paryża* podało się do dymisji. — Jenerał *Changarnier* sprzedał wczoraj swe konie i powóz; nie jest on wcale bogaty, i nie może utrzymać domu na taką skalę, jak przed dymisją. — Merowie *Paryża* ofiarowali obiad Prefektowi departamentu *P. Berger*, nie zaprosiwszy Prefekta policji *P. Cartier*; ten Pan bardzo dobrze stoi teraz u Prezydenta, który myśli o utworzeniu dla niego osobnego Ministerjum policji. — Na dzisiejsze przesilenie ministerjalno-parlamentarne, wielce wpłynął Poseł *angielski*, *Lord Normanby*; przyczynić się też miało żądanie, by cło od węgla wprowadzanych z *Anglii*, zmniejszono. — *Giełda* dobrze stoi, i do kasy oszczędności wiele złożono; dowodzi to bezpieczeństwa spekulantów co do dzisiejszego przesilenia i spokoju ludności. — Ciągłe tu werbują dla *Brazylii* żołnierzy. — Komisja parlamentarna postanowiła zaprojektować, by uwięzienie reprezentantów za długi, zależało od pozwolenia izby; 3ch miesięczny areszt pociąga za sobą dymisję, a w takim razie dopiero po zupełnem spłaceniu długów, można być wybranym na nowo.

HISZPANJA. — W senacie zażądano dokumentów dotyczących małżeństwa Hr: *Montemolin* z Xżną *Neapolitańską*, i wyprawę *Lopeza* na wyspę *Kube*. — W *Paryżu* otrzymano depeszę telegraficzną, że w d. 11 b. m. gabinet cały podał się do dymisji; że Królowa tę dymisję przyjęła, i że Jenerał *Narvaez* natychmiast *Madryt* opuścił, i w d. 14 do *Bajony* przybył. Nie wiadome są powody tej nagłej zmiany gabinetu; sądzą, że to intryga pałacowa, bo Ministrowie mieli z sobą izby.

NIEMCY. — Przyszłej władzy centralnej *niemieckiej*, mają dać pod rozporządzenie 135,000 wojska, by była silną wewnątrz i zagranicą; każde państwo ma dawać odpowiedni fundusz na utrzymanie tej siły zbrojnej. Do tej władzy wejść mają: Arcy-Xiążę *Jan* i Xiążę następcę tronu *Pruskiego*. — Wojska *austrjackie* idące do *Holsztynu*, przeszły *Elbę*. — Z *Drezna* i *Kassel*

nic nowego. W *Holsztynie* zmniejszenie armji nie wywołuje zaburzeń. — W *Bawarii* gabinet *P. v. Pfordten*, stoi silnie jak kiedykolwiek; wkrótce ma tam wyjść dekret o formie wąsów i bród dla urzędników cywilnych, zaprowadzający porządek w tym względzie. — Król *Hanoweru* zachorował mocno. — W armji *pruskiej* znów 70,000 ludzi dostanie urlopy.

WŁOCHY. — Xiądz *Canali*, Patriarcha *Konstantynopolitański* i Wice-Regens *Rzymski*, umarł w tych dniach.

ROZMAITOŚCI. — Niedawno jeden z aeronautów, odbył pomyślną podróż balonem w *Kalkucie*. Było to pierwsze wzniesienie się balonem w *Indjach Wschodnich*. — Guwernerem dzieci Królowej *Pomare* w *Taiti*, jest Szkot z *Dumfries*. — W dniu Nowego Roku, przyniesiono do biura policji w *Glasgowie*, aż 93ch ludzi pijanych bez duszy. — W z. r. spłonęło w *Londynie* 247 domów. — Pierwsza gazeta w *flamandzkim* języku, wyszła w *Antwerpii* r. 1610. — W dziurze 2ch myszy w jednym z domów na prowincji, znaleziono aż 6 garncy grochu szablatego w zapasie. — W r. 1850 wydrukowano we *Francji* 1208 dzieł rozmaitych. — W *Bostonie* (w *Ameryce południowej*), odbito złotemi literami życie *Jenny Lind*. — Trzech podróżnych płynąc na statku parowym *Oglerby*, z *Nowego Orleanu* do *Alexandrii* (w *Ameryce*), zastrzelili w przeciągu jednej godziny 55 aligatorów (rodzaj krokodyłów). — W języku angielskim wyraz *ale*, jest bardzo smacznym, bo oznacza piwo; u nas zaś toż samo wyrażenie, żadnego nie ma wdzięku, np. »Piłbym *ale*, ale nie mam pieniędzy.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrom *Zofja Żona Jene*: z *Petersburga* nr 570; *Bogdanowicz Elżb*: Oby: z *Brześcia Lit*: nr 476; *Grabczewski Adam*: Oby: z *Rudnika* nr 603; *Kilajewski Tom*: Oby: z *Gub*: *Grodzieńskiej* nr 1565; *Robierzycki Jarosław*: Oby: z *Bartochowa* nr 570; *Maciejowski Wład*: Oby: z *Drażgowa* nr 1524; *Mokronowski Ewaryst*: Oby: z *Jordanowie* nr 414; *Okecki Józ*: Ob: z *Krobowa* nr 584; *Wścieklica Onufry*: Ases: *Koleg*: z *Lublina* nr 600.

Wyjechali: *Bogusz Jan*: Oby: do *Kutna*; *Dąbrowski Lud*: Ob: do *Krakowa*; *Kurjerów Józ*: *Negocjant* do *Guber*: *Wołyńskiej*; *Richter Wład*: *Kup*: do *Ralisza*; *Simond Bern*: *Budow*: do *Szwajcarii*; *Szłubowski Jan*: Oby: do *Rusinowa*.

DONIESIENIA.

Wdowa pozostała z dziećmi po ś. p. *Ludwiku Zejtheim*, Urzędniku *Skarbowym*, założywszy **DYSTRYBUCYJĘ** *Papieru* stęplowego i *Kart* w mieście *Raliszu*, w domu należącym do *Rollegjaty Sgo Józefa* przy *Kościelce*, na dole w lewym skrzydle; poleca się względem łaskawej *Publiczności*.

Do handlu *Wojeżyńskiego* przy ulicy *Wierzbowej* Nr 614 b, nadesłano znaczny zapas **PAPIERU** czerpanego z fabryki *Sopel*, w małych, rejestrowych, średnich i największych formatach. Można także nabyć wielkich i małych *Atlasów*, tak nowo jako i starożytnych z roku p. w niemieckim języku, najnowszej edycji, jako też polskich *Herknera*, *Tablic* do rachuby tekturowych i metalowych, *Wzorów* niemieckich *Heinrehta* i t. p.

FORTEPIAN o 6½ oktawach, świeżo odnowiony, z pięknym i mocnym tonem; oraz **MELODIRON** podług nowej metody, z 3ma miedziami, z wielkim tonem, który zamiast *Organów* użyć można, jest do sprzedania przy ulicy *Trębackiej* pod Nr 636 w domu *Barandana*, na 1m piętrze.

Rtoby znalazł 9¼ łokci **SUKNA**, wraz z **XIAZKA** *Historja Rossji*; niech zgubę tę odda do *Cytadeli* pod Nr 3ci, do *W. Czyhocina*, gdzie otrzyma nagrodę.

Batystową CHUSTKĘ do nosa, zgubioną onegdaj na *Maskaradzie*, w szeroki szlak biały haftowaną, i obszytą wąską walansienką prawdziwą, *Łaskawy Znalazca* raczy oddać za nagrodą do domu *Skwarcewa* przy *Saskim placu* w lewym pawilonie, na dole, *Pannie Romanowskiej*, o której dowiedzieć się można u *Rządcey* domu.

GUWERNER potrzebny jest na wieś, do dwóch synków, przysposobić ich mogący do klasy 2giej i 3ciej. *Wiadomość* w *Handlu Korzennym* przy rogu ulic *Leszno* i *Rymarskiej*.



PANTALJON mahoniowy, fabryki *Petersburgskiej*, sławnego *Tischnera*, o 6½ oktawach, z *mechaniką angielską*, w najlepszym stanie, ze wszelkimi rekwizytami i paką, jest do sprzedania za duk: 100, przy ulicy *Chmielnej* Nr 1526, na 1m piętrze. — Tamże znajduje się do zbycia *KARETA* w bardzo dobrym stanie, przydatna do podróży i miasta. *Wiadomość* u *Stróża Ignacego*.

W domu Nro 468 i 9, naprzeciw *XX. Reformatów*, **PIWNICE**, jedna duża, cztery mniejsze, razem do najęcia od *Wielkiej Nocy* 1851 r. *Wiadomość* u *Rządcey* tegoż domu.

Osoba średniego wieku, lat kilkanaście będąc *Rządcą Dóbr ziemskich*, *Pisarzem* i *Wójtem*, chce obecnie przyjąć podobne obowiązki na prowincji, lub umieścić się w *Zakładzie* jakim w *Warszawie*. *Potrzebujący* takowej, raczy się zgłosić pod Nr 725 na *Lesznie*, gdzie *Zakład Naukowy* mężki.

Przy ulicy *Sto-Rzyzkiej* pod Nr 1327 b, jest na 1m piętrze, 6 **POKOI** umeblowanych, z *Kuchnią* i *Drwalnią*, do wynajęcia każdego czasu. *Wiadomość* tamże.

Dwa porządne **POKOJE** i *Przedpokój*, z *Kominkiem*, który może posłużyć na *Kuchnię*, są w każdym czasie do wynajęcia przy ul. *Wspólnej* pod Nr 1631 a, na dole.

MIESZKANIE całe (lub po połowie), składające się z 5u *Pokoji*, wraz z *Stajnią*, *Wozownią*, *Piwnicą*, a toby sobie życzył i z *Ogrodem*, jest do najęcia od dnia 1 *Kwietnia* r. b., na *Pradze*, w *miejscu „na Ustroniu“* zwanem. *Wiadomość* tamże u *Właścicielki*.

Dawno pożądanym **SER** *Szwajcarski* z *Osieka*, nadszedł w tych dniach do *Warszawy*. Dostać go można przy ulicy *Chmielnej* pod Nr 1527, w *składzie wódek* i *araku*, funt po kop: 20.



Rtoby sobie życzył **MAMKI**, ze zdrowym i świeżym pokarmem; zechce się zgłosić do *Akuszarki P. Andrzejewskiej*, w domu *W. Lewińskiego*, obok *Resursy Kupieckiej*.



OSTRYGI świeże *Holsztyńskie*, nadeszły do *Składu Win* i *Korzeni* *Ernesta Nicriego*, przy ulicy *Biełańskiej* Nro 466.



Dwa **PIESRI** z rasy *angielskich pieczurów*, po 3 miesiące mające, czarne nóżki, na końcach białe, zginęły, jeden w dniu 25 *Grudnia* r. z., drugi około 4go b. m. *Łaskawy Znalazca* raczy takowe oddać pod Nr 1766 przy ulicy *Sto-Jerskiej*, do *Szwajcara*, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 19 b. m. na ulicy *Długiej*, zginęła **SUCZRA** mała, czarna, ze szpiców, łapki białe, pod spodem biała, do pół zarosła. *Łaskawy Znalazca* raczy ją oddać pod Nr 151 przy ulicy *Dunaj*, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2. Dziś rano wysokości wody na *Wiśle* stóp 5 cali —

TEATR ROZMAITOŚCI. *Jutro, Nikt mnie nie zna.* *Zrzędnosc i przekora.* *Noga drevniana.*

Osoby życzące sobie **GRAJĄCEGO** na wieczory tańcujące, raczy się zgłosić do *W. Rozmanit*, *Roepa* przy rogu ulicy *Sto-Jańskiej* Nro 10, gdzie bliższą powezną wiadomości. *Przytem* uprasza się o wcześniejsze zamawianie.